



Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna... Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń... Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, ponieważ trzeba było, żeby On powstał z martwych. (J 20, 6-9)

Istnieje utkane ręcznie szczególne prześcieradło, w które Chrystus miał być owinięty i złożony do grobu. Widnieje na nim oblicze Pana. Płótno, uznane za najcenniejszą relikwię chrześcijaństwa, przechowywana jest obecnie w Turynie.

Na negatywach fotografii Całunu można rozpoznać dwie, blade i mało skonstrastowane ludzkie postacie o kolorze jasnobrązowym. Są one skierowane do siebie głowami i nietrudno domyślić się, że przedstawiają sylwetkę tego samego człowieka widzianego z przodu i z tyłu. Odbicie na tkaninie powstało w ten sposób, że najpierw położono człowieka na jednej połowie płótna, a następnie zawinięto je nad głową i drugą połową przykryto przednią część ciała.

### [CAŁUN TURYŃSKI - ZWIERCIADŁO EWANGELII - cały artykuł.](#)

Amerykańska stacja telewizyjna The History Channel wyemitowała kilka dni temu film „Prawdziwe oblicze Jezusa?”, ukazujący efekt pracy grupy grafików komputerowych, którzy postanowili odtworzyć wygląd twarzy Jezusa na podstawie wizerunku z Całunu Turyńskiego. Kulminacyjny moment filmu umieszczony został na YouTube.

"Ray Downing ze Studia Macbeth jest przekonany, że razem ze swoimi pracownikami, dzięki najnowocześniejszym technikom obróbki obrazu, odtworzyli wizerunek Jezusa Chrystusa" - podaje portal Fronda.pl.